



ABC

NOWINY DZIENNE

Nr. 71 A

Rok XIV

WARSZAWA

CZWARTEK

9 marca

1939 R.

Cena 10 Gr.

W

„SA SZALEŃSTWA WY-
SZE NAD ROZUM I LOGIKĘ.
NIE CYFRAMI LECZ DU-
CHEM DO NICH ISĆ TRZE-
BA!”

Rodziewiczówna.

Kartele pod ostrzałem

Sejm stwierdza szkodliwość karteli dla życia gospodarczego kraju

W środę 8 bm. odbyło się posiedzenie sejmu. Na wstępie bez dyskusji uchwalono rządowy projekt ustawy o rozciągnięciu mocy obowiązującej przepisów o niektórych daninach publicznych oraz o monopolach państwowych na ziemię odzyskane oraz ustawę o kryżu usług za dzielność.

Z kolei przystąpiono do projektu ustawy o porozumieniach kartelowych. Projekt ma na odmiennych, niż dotychczas zasadach regulować stan prawny karteli w Polsce.

Referent pos. Sikorski zwrócił na wstępie uwagę na dziwne zjawisko, iż nie było w polskim życiu gospodarczym jednomyślniejszej opinii całego polskiego społeczeństwa jak negatywne stanowisko wobec karteli, a w polityce rządowej ostatnich kilkunastu lat żaden element nie miał takiej ciągłości jak nastawienie prokartelowe.

KARTELE SZKODLIWOŚĆ

Jako dobrą stronę karteli wylizała się stabilizacja warunków na rynku i eliminowanie fluktuacji koniunkturalnych co razem wzięte tworzy pewniejszą podstawę dla produkcji. Te rzekome dobre cechy karteli można jednak również ocenić jako złe, gdyż w sumie stanowią one objawy zastoju i skostniałości.

Kartele utrzymują ceny na poziomie najkorzystniejszym dla uczestników karteli. Wysoka cena prowadzi bądź do zmniejszenia konsumpcji przy artykułach konsumpcyjnych, bądź do pogorszenia warunków produkcyjnych dla przemysłów przetwórczych. Podstawowym hasłem karteli jest usunięcie konkurencji.

Pozorna planowość karteli stanowi częstokroć niebezpieczną rafię, na której rozbiła się normalna rozwój życia gospodarczego. Planowość może być tylko jedną integralną: ogólna, obejmująca całość życia gospodarczego, t. j. rolnictwo, przemysł, handel i rzemiosło. Referent stoi na stanowisku, że w polskich warunkach przeważają zdecydowanie ujemne objawy kartelizacji.

SZTROHMANSTWO

Specyficzną psychozę w stosunku do karteli spowodowały nie czyste gospodarcze momenty, lecz pewne metody, które cechowały polski ruch kartelizacyjny. W kartelach dominowała metoda „strohmanów”. Okres ten pozostawił swoje ślady w inklinacji do tworzenia karteli przymusowych. Biorąc kartel kartelowa widząc, że kartel dobrowolny jest zagrożony woli przekonywać czynników administracyjnych o celowości istnienia przymusowego kartelu, aniżeli tracić dobre posady.

Rezultatem jest nadmierne obciążenie rolnictwa nieskartelizowanych przemysłów, hamowanie rozwoju przemysłu przetwórczego, obciążenie konsumenta

SŁABE PUNKTY USTAWY

Rząd i całe społeczeństwo stoją na stanowisku uregulowania polityki kartelowej. Dotychczasowa ustawa miała regulować cały problem nie okazała się jednak dostatecznie skuteczną. Obecny projekt rządowy stanowi zupełnie nowe podejście ustawowe do uregulowania problemu kartelowego. Prasa prokartelowa wyraża opinię, że obecna ustawa nada kartelom jakgdyby charakter użyteczności publicznej. Z chwilą więc gdy kartel będzie wciągnięty do rejestru cała opinia społeczna powinna odnosić się do niego z życzliwością. W rezultacie notuje się zwiększony wpływ nowych karteli do rejestru m. in. odżył kartel drożdżowy.

Siabym punktem ustawy jest to, że kartel sam w sobie stawia cel pożyteczny. Dotychczasowa praktyka wykazała, do jakiego stopnia można interpretować wnioski cele.

INTERWENCJONIZM

Rząd przechodzi z projektem ustawy, która jest dalszym krokiem na drodze ścieśnienia działalności karteli, należy się więc do tego projektu ustosunkować pozytywnie. Ustawa w żadnym razie nie może być płaszczykiem dla normalnej działalności karteli pod pozorem użyteczności społecznej. Poprawki proponowane przez komisję zmierzają do zmniejszenia ilości karteli a najważniejszą poprawką jest skreślenie punktu, który mówi o utrzymywaniu rentowności przedsięwzięcia skartelizowanych. Według tego punktu można by bowiem uznać za cel użyteczny podtrzymywanie przestarzałych przedsiębiorstw za pomocą renty kartelowej, co byłoby powstrzymaniem normalnego procesu rozwojowego.

Wkońcu pos. Sikorski zaznacza, że interwencjonizm państwowy należy przyjąć jako rzecz nieodzowną, ale nie mogą z tego korzystać kartele, które chciałoby przez nadużycie hasła

planowości rynek wewnętrzny rozparcelować na różne sztuczne układy cen. Ustawa daje ministrowi przemysłu i handlu narzędzie, które ma służyć do stopniowego zlikwidowania narośli kartelowej z polskiego organizmu gospodarczego.

SUKCESY KARTELOW

W dyskusji przemawiał pos. Lechnicki, który wskazywał, do jakich absurdów doprowadziła dotychczasowa polityka kartelowa, np. wieloletnia umowa kartelowa, gdzie warsztat w Chorzowie otrzymywał milion złotych

rocznie za przestój, ceny karbidu były o 100 proc. wyższe od cen gospodarczo uzasadnionych a karbid był produkowany na najdrożej pracujących warsztatach. Zwycięską była i jest walka kartelu cukrowego o utrzymanie najdrożej pracujących cukrowni. Największą rentowność w r. 1934 wykazała cukrownia, która nie produkowała ani jednego worka cukru. Kartel cementowy płacił odszkodowania nawet kartelom sąsiednich krajów byleby się uchronić od konkurencji. Nowoorganizowany (Dalszy ciąg na str. 2).

Zwrot statków czerwonych generałowi Franco Rewolta komunistyczna w Hiszpanii Walki uliczne w Madrycie

MADRYT, 8.3. Rewolta komunistyczna w Madrycie przybrała o wiele większe rozmiary, jak początkowo przypuszczano. Komunisty zaczęli opanować nie tylko szereg gmachów w centrum i na przedmieściach Madrytu, ale również na stronę komunistów przeszło kilka oddziałów wojsk republikańskich, m. in. dwie baterie artylerii stacjonowane w Madrycie. Poza Madrytem rewolta komunistyczna przybrała poważne rozmiary w Walencji.

STRZELANINA

Przez całą noc wczorajszą i dzisiejszy ranek na ulicach Madrytu trwała strzelanina. Milicja Obrony Narodowej i wojska republikańskie walczyły z komunistami na peryferiach Madrytu. W

akcji przeciw komunistom bierze udział lotnictwo. Wobec tego, że nie było wiadomo czy część lotnictwa nie przeszła na stronę komunistyczną, ludność Madrytu nie jest pewna czy samoloty krążące nad miastem należą do gen. Miaja, do komunistów, czy też do gen. Franco.

MIRON CRISTEA



Patriarcha i premier Rumunii umarł w dn. 6 b. m.

PARYŻ, 8.3. Według ostatnich otrzymanych wiadomości, milicja gen. Miaja zdołała obsadzić najważniejsze punkty strategiczne. Przywódcy komunistyczni uciekli z Madrytu samolotami.

ST. JEAN DE LUZ, 8.3. Radio w Madrycie nadaje komunikat Rady Obrony Narodowej, które stwierdza, że powstanie komunistyczne zostało stłumione. Ostatnim oddziałem komunistycznym postawiono termin do środy do godzin południowych, aby złożyć broń.

ROKOWANIA

MADRYT, 8.3. Według wiadomości nadchodzących z Madrytu rząd gen. Miaja zdecydowany jest w najkrótszym czasie zakończyć rokowania pokojowe z gen. Franco. Wobec nieopanowanego jeszcze powstania komunistycznego, właściwym wyjściem dla gen. Miaja jest zwrócenie się o pomoc do wojsk gen. Franco w celu wspólnego zgniecenia rewolty komunistycznej.

Wojska narodowe od dawna już gotowe do uderzenia po ostatnich przesunięciach mogą w każdej chwili rozpocząć marsz do mia-

sta. Wobec tej sytuacji generał Franco żąda bezwzględnego poddania się wojsk republikańskich.

ZŁOT STATKÓW

ORAN, 8.3. Przybył do Oranu komandor Bona, przedstawiciel marynarki narodowej Hiszpanii w celu nawiązania rozmów w sprawie zwrotu rządowi gen. Franco statków republikańskich, które schroniły się do Oranu. Do Oranu napływają w dalszym ciągu fale uchodźców z Hiszpanii, którzy zostali internowani na statkach. Według wiadomości nadesłanych telefonicznie z Oranu w ciągu najbliższych dni statki internowane w Oranie zostaną zwrócone gen. Franco.

LA PASSIONARIA W ZSRR

PARYŻ, 8.3. Znana komunistka hiszpańska „La Passionaria” wyjeżdża do Z. S. R. R. Władze francuskie nie życzą bowiem sobie dalszego pobytu komunistki hiszpańskiej w Oranie. Razem ze 140 innymi hiszpańskimi komunistami La Passionaria wyjechała dziś statkiem do Marsylii, gdzie pozostanie w obozie koncentracyjnym zanim nie uda się do Sowie-
tów.

Obrona premiera Składkowskiego

Premier Składkowski od paru lat jest na swym patrolu rządowym. Pobił nawet rekord długotrwałości sprawowania rządów. Jest rzeczą naturalną, że spotyka się on z szeregiem zarzutów, że spotyka się z krytyką z najrozmaitszych stron.

Krytyka ta w szczególności przejawiała się na terenie parlamentu. Dotyczyła w wielu wypadkach takich czy innych poszczególnych posunięć p. premiera. Nie chcemy w tej chwili zajmować się tymi zarzutami, zaznaczymy jedynie, że szereg z tych zarzutów dotyczy nie tyle osobiście prem. Składkowskiego, ileby mogła dotyczyć niemal każdego premiera w dzisiejszych warunkach w Polsce.

Najpoważniejszy zarzut, jaki postawiono prem. Składkowskiemu, jest brak dostatecznej koordynacji, w działalno-

ści poszczególnych agend państwowych. Krytycy podnoszą, że p. prem. Składkowski zbyt wiele czasu poświęca na poszczególne zagadnienia państwowe, może nawet czasami bardzo ważne zagadnienia, a zbyt mało czasu pozostaje mu na prowadzenie ogólnej polityki państwowej.

Porozumiejmy się o co chodzi. Krytycy nie podnoszą bynajmniej zarzutu, że brak jest koordynacji formalnej, że poszczególne władze w Państwie pod względem formalnym nie podporządkowują się wskazówkom i poleceniom p. premiera, jak to miało niejednokrotnie miejsce w okresie sejmowładztwa. Zarzuty są zupełnie innej natury.

Krytycy podnoszą, że w polityce sfer miarodajnych brak

jest dostatecznej koordynacji ideowej. Krytycy np. podnoszą, że zachodzą duże różnice między podkładem ideowym działalności Ministerstwa Rolnictwa i innych czynników miarodajnych w zakresie polityki parcelacyjnej. Ze polityka narodowościowa min. Becka i woj. Grażyńskiego nie koniecznie jest identycznie ta sama, że między stanowiskiem p. premiera i p. min. Świętosławskiego w sprawie Z. N. P. zachodziły pewne różnice, że pogląd na politykę woj. Józef-
skiego był bardzo rozmaity, że polityka komunikacyjna państwa jest rozmaicie interpretowana w poszczególnych resortach gospodarczych, że wreszcie nawet między min. Poniatowskim i min. Kościłkowskim poglądy na sprawę żydowską nie są identycznie te same.

Nie chcemy wchodzić w merito tych zarzutów. Odpowiedzialności rzeczywistej, a nie formalnej, nie może tu po-
nosić prem. Składkowski. Stan taki, to konsekwencja błędnego systemu, a nie winy jednostki. Jedynie bowiem Rząd, który jest wyrazem określonej ideologii polityczno-gospodarczej, może uniknąć tego rodzaju zarzutów. Prem. Składkowski nie jest szefem Rządu, który by był wyrazem określonej ideologii. Prem. Składkowski prawdopodobnie nie przyjąłby takiego stanowiska, gdyż charakter i rodzaj uzdolnień nie predysponuje go do tego. Dlatego zarzuty w tej dziedzinie nie dotyczą samego p. premiera, a pewnych założeń zasadniczych.

Jan Korolec

Czas
odnowić
prenumeratę
za miesiąc
MARZEC

TOWARZYSKI KLUB POLIKARPA

zaprasza dziś na atrakcyjny wieczór na godz. 10-tą do kawiarni

S. I. M.

Występ W. ORŁOWA

Wstęp za zaproszeniami, które otrzymać można w Sekretariacie redakcji i administracji „ABC”

Duże zachmurzenie

Przewidywany przebieg pogody: w dniu 9 b. m.:

Pogoda o zachmurzeniu dużym. Miejsami opady. Dość silny wiatr z zachodu. W nocy przymrozki, zwłaszcza na wschodzie kraju. W ciągu dnia temperatura kilka stopni powyżej zera. Widzialność dobra.